

SYLWIA KOCIOŁ

Żary

POLITYKA KULTURALNO-NAUKOWA STANÓW GÓRNYCH ŁUŻYC

Geneza stanów

Spółczesność na Łużycach od XIV wieku — podobnie jak w innych krajach Europy — pojmowane było w kategoriach ładu społecznego, czyli stanów, po łacinie *status*, po niemiecku *Stände*, a po łuzycycku *stawy*¹. Podział stanowy na Łużycach obejmował trzy grupy ludności: szlachtę, mieszczan oraz chłopów.

Stan szlachecki (*Land, Landstand, Landschaft*) wyodrębnił się, kiedy 31 sierpnia 1319 roku Jan Luksemburski nadał przywilej ziemi budziszyńskiej w związku z dobrowolnym przyjęciem przez nią zwierzchnictwa czeskiego. Król zobowiązał się nie nakładać podatków bez zgody mieszkańców oraz nie wzywać pospolitego ruszenia poza granice Łużyc. W roku 1355 Karol IV rozszerzył przywilej na cały kraj.

Stan szlachecki skupiał potomków średniowiecznych rodów rycerskich, którzy sprawowali funkcje w wojsku. To właśnie im przysługiwało prawo własności ziemskiej. Nie był to stan wewnętrznie jednolity. Składał się z trzech grup: panów (*Herren*), prałatów (*Praeleten*) oraz rycerstwa i wasali (*Ritterschaft und Mannschaft*). Charakteryzując każdą z tych trzech grup, można stwierdzić, że najszersze uprawnienia mieli panowie (*Herren*). Byli oni właścicielami państw stanowych na Łużycach i na swoim terytorium posiadali niemal pełnię władzy, zwłaszcza sędowniczej. Zajmowali także uprzywilejowane stanowisko w sejmie. Pod względem prawnym byli równi książętom. Otrzymywali lenno z rąk panującego. Drugą grupą byli prałaci, którzy także reprezentowali własność ziemską. Zaliczano do nich dziekana budziszyńskiego, który był zarazem administratorem biskupstwa miśnieńskiego i głową Kościoła katolickiego w całych Łużycach. Wchodzili w skład tej grupy także przedstawiciele klasztorów cysterek Marijnaja Hwězda i Marijnij Doł. Nadmienić należy, że prałaci na Łużycach reprezentowali tylko duchowieństwo katolickie;

¹ Te grupy społeczne definiowano według funkcji, przywilejów, których im udzielano w celu ułatwienia pełnienia owych funkcji, oraz według ograniczeń prawnych instytucji skupiających ich członków. N. D a v i e s, *Europa*, Kraków 1997, s. 557.

kler protestancki pozbawiony był praw politycznych. Ostatnią grupą należącą do stanu szlacheckiego było rycerstwo i wasale. Zaliczano do nich posiadaczy majątków rycerskich. Rycerstwo otrzymywało lenno z rąk panującego i w zamian za to było zobowiązane do uczestnictwa w pospolitym ruszeniu. Wasale byli lennikami panów stanowych².

Pod względem składu narodowościowego szlachta w większości była niemiecka. Stare rody serbołużyckie zostały zgermanizowane. O ich słowiańskim pochodzeniu świadczą nazwiska, np. Nositz — słowiańskie nazwisko rodowe pochodzące od Noes³, Schwanitz — rodzina szlachecka osiadła w okolicy Weissenberg, Hohkirche — która bierze nazwę od plemion słowiańskich zamieszkujących wcześniej teren Łużyc⁴, Drebkow, inaczej Drewko lub Dreyocke⁵ albo Luttitz (Lotticz)⁶ itp.

Podstawą stanu mieszczańskiego był Związek Sześciu Miast (*Sechs-Städte*) utworzony z inicjatywy wójta krajowego Wogranowitza 21 sierpnia 1346 r. na specjalnej konferencji miast królewskich: Zgorzelca, Budziszyna, Żytawy, Lubania, Kamieńca, Lubija. Na przewodnictwo wysunięty został Budziszyn. Związek ten został powołany w celu obrony interesów mieszczan, czyli rzemiosła i handlu. Stał się wyrazem siły gospodarczej mieszczaństwa. W dokumencie założycielskim postanowiono m. in.: „miasta przyrzekają świadczyć sobie wzajemną pomoc, tak dobrze, jak to jest tylko możliwym [...], gdy każdy, kto przyłapany na gorącym uczynku okaże się zbiegiem ściganym przez jedno z miast, w innym zatrzymany będzie”, „każdy kto przez sąd jednego z miast sądzony będzie, ten wydalony z każdego z nich zostanie”⁷. W ramach związku udzielano sobie różnego rodzaju pomocy, także zbrojnej. Każde z miast łożyło daniny na utrzymanie związku. Wysokość opłaty zależała od możliwości i wielkości miasta, a udział w oddziałach wojskowych był proporcjonalny do liczby mieszkańców. Spotykano się na posiedzeniach zwanych konwentami, które odbywały się w Lubiju z racji dogodnego położenia. Uczestniczyli w nich burmistrzowie i dwaj rajcy miejscy zwani deputowanymi. Konwent otwierał burmistrz Budziszyna, który odgrywał w związku dominującą rolę przez cały czas jego istnienia⁸. Tam podpisywano wszystkie pisma, a na pieczęci związku widniał herb tego miasta. Budziszynska rada miejska otwierała i następnie podawała do wiadomości innym miastom wszystkie pisma od

² J. L e s z c z y ń s k i, *Stany Górnych Łużyc w latach 1635-1697*, Wrocław 1963, s. 45.

³ *Allgemeines historisches Lexicon*, t. III, Leipzig 1731, s. 84.

⁴ *Ibidem*, t. IV, Leipzig 1732, s. 395.

⁵ *Ibidem*, t. II, Leipzig 1730, s. 108.

⁶ *Ibidem*, t. III, s. 307.

⁷ B. A d a m c z y k - P o g o r z e l e c, *Nowy Związek Sześciu Miast*, „Przegląd Wschodnio-Lużycki” 1998, nr 1, s. 5.

⁸ Związek Sześciu Miast rozpadł się po kongresie wiedeńskim. Reaktywowany został w XX w., po zmianach polityczno-ustrojowych (w Lubiju, 1 VI 1991 r.). Zob. B. A d a m c z y k - P o g o r z e l e c, *op. cit.*, s. 5.

margrabiego, urzędników krajowych i stanowych adresowane do Związku Sześciu Miast.

Związek ten wywierał poważny wpływ na życie gospodarcze, polityczne, społeczne oraz kulturalne Górnych Łużyc. Stał się wyrazem siły mieszczaństwa oraz jego dążeń stanowych do uzyskania równoprawnej pozycji ze szlachtą. Reprezentował stan mieszczański (*Städte, Städteland*). W jego skład wchodził patrycjat tych miast, który składał się z zamożnych rodów kupieckich piastujących ważniejsze stanowiska w samorządzie miejskim⁹. Byli to w większości Niemcy. Związek występował zawsze jako opiekun bogatego mieszczaństwa i obrońca jego rządów. Przyczyniał się często do tłumienia powstań rzemieślników i plebsu miejskiego, nie wszyscy więc korzystali z licznych praw i przywilejów należących do Związku Sześciu Miast. Warstwa średnia (wolni mieszczanie, czyli rzemieślnicy¹⁰) ani plebs¹¹ nie wchodziły w skład stanu miejskiego.

Istniał jeszcze stan trzeci, czyli chłopci, lecz byli oni pozbawieni wszelkich praw politycznych, stanowych i osobistych. Pod względem narodowościowym dzielili się na dwie grupy; Niemców i Serbołużyczan. Licniejszą reprezentowali mieszkańcy dawnych osad słowiańskich. Nie mieli wpływu na kształt polityki prowadzonej przez stan szlachecki i mieszczański, lecz nie znaczy to, że nie przyczynili się do rozwoju nauki i kultury na Górnych Łużycach. To właśnie z grona najbiedniejszych mieszkańców Łużyc wywodzą się pisarze, poeci, księża, naukowcy, którzy podtrzymywali język słowiański, obyczaje, kulturę Serbołużyczan.

Podsumowując, należy stwierdzić, że szlachta i mieszczanie posiadali takie instytucje, jak sejm i urzędy ziemskie, przez które mogli wyrażać swoją wolę. Mimo, że pod względem politycznym stany były równouprawnione (bez zgody jednego z nich nie mogła zapaść żadna decyzja w sprawach ogólnokrajowych), teoretyczna równość nie odpowiadała rzeczywistości układowi sił. Miasta straciły swoją pozycję po wojnie szmalkandzkiej (1546-1547)¹². Przewagę uzyskał stan szlachecki, który nazywany był stanem wiodącym (*vorgehender*)¹³.

⁹ Stan miejski posiadał szereg przywilejów. Miał własny samorząd, który wydawał statuty i wilkierze. J. L e s z c z y Ń s k i, *Stany Górnych Łużyc...*, s. 62.

¹⁰ Skład narodowościowy tej warstwy był zróżnicowany; byli tu zarówno Niemcy jak i Serbołużycanie. W różnych miastach proporcje między tymi dwiema narodowościami były zmienne.

¹¹ Ostatnią warstwę stanowił plebs. Byli to ludzie najbiedniejsi, w większości Serbołużycanie. Pozbawieni byli wszelkich praw stanu miejskiego oraz udziału w rządach, ponadto narażeni na germanizację ze strony warstw wyższych.

¹² Miasta zaangażowały się wówczas po stronie protestantów. Zwycięski w owej wojnie Habsburg ukarał za to surowo miasta łużyckie. Spadły na nie represje, nałożona została wysoka kara pieniężna, odebrane liczne przywileje, dobra ziemskie i posiadane wsie — wszystko to przeszło do rąk szlachty. Zob. J. L e s z c z y Ń s k i, *Przejšcie Górnych Łużyc pod panowanie saskie*, „Sobótka” 1962, t. 4, s. 346.

¹³ I d e m, *Stany Górnych Łużyc...*, s. 43.

Podział na stany utrzymał się do XIX wieku, gdy w całej Europie następował powoli rozpad społeczeństwa stanowego. Datą graniczną w historii Łużyc jest rok 1815, gdy po kongresie wiedeńskim większość Łużyc przechodzi pod panowanie pruskie. Polityka stanów Górnych Łużyc na polu krzewienia kultury i nauki zostanie ukazana do tego momentu.

Polityka stanów Górnych Łużyc na polu kultury i nauki

W 1356 r. Karol IV pod wpływem zgromadzonych rok wcześniej stanów czeskich, morawskich, śląskich i łużyckich wydał Złotą Bullę. W artykule XXVI zaleca:

Rozkazujemy, ażeby synowie [...] króla czeskiego, księcia saskiego, margrafa brandenburskiego, oprócz niemieckiej mowy, od siedmiu lat ćwiczyć się w językach słowiańskich. Dlatego rozkazujemy, ażeby ci panujący synów swych wychowywali w takich miejscach, gdzieby do tych języków przyzwyczać się można było, a w domach swych, aby utrzymywali nauczycielów, instruktorów znających te języki¹⁴.

Świadczy to, że pod panowaniem czeskim Łużycanie mieli prawo posługiwać się swoją mową ojczystą. Dodatkowo cesarz nakazał książętom niemieckim na Łużycach naukę ich języka. Miało to zapobiec germanizacji i było istotnym posunięciem, które pozwoliło pielęgnować mowę słowiańską. Serbowie przyłączeni pod zwierzchnictwo Czech mieli większą swobodę w utrzymaniu języka słowiańskiego oraz krzewieniu własnej kultury.

Mimo tych korzystnych praw nie doszło do odrodzenia narodowości serbołużyckiej. Łużycanie nie byli w ówczas w stanie przeciwstawić się napierającemu żywiołowi germańskiemu reprezentowanemu przez wyższych urzędników w państwie i większość patrycjatu w miastach.

W XV wieku, z obawy przed utratą swych przywilejów, mieszczaństwo i szlachta zaczęły dyskryminować Serbów. Nie stosowano zarządzenia zawartego w Złotej Bulli, wydawano przepisy zabraniające przyjmowania Słowian (Wendów) do organizacji cechowych, zakazywano używania języka serbołużyckiego. Doprowadziło to do upośledzenia Słowian pod względem ekonomicznym i politycznym. Korzystniejsza sytuacja dla rozwoju kultury narodowej Serbołużyczan zaistniała pod wpływem postępowego ruchu religijnego, społecznego oraz umysłowego, jakim była reformacja. Jej główne założenia — reforma Kościoła, posługiwanie się językiem narodowym, reforma szkolnictwa — przyczyniły się do rozwoju własnej, odrębnej kultury narodowej Łużyczan i stały się początkiem rozwoju literatury serbołużyckiej¹⁵. Idee reformacji prze-

¹⁴ W. B o g u s ł a w s k i, *Rys dziejów serbo-łużyckich*, Petersburg 1861, s. 180.

¹⁵ A. S. M a t y n i a k, *Polsko-łużyckie stosunki kulturalne do Wiosny Ludów*, Wrocław 1970, s. 12

niknęły do głównych miast Górnych Łużyc (Budziszyna, Kamieńca, Grodzišča) w latach trzydziestych XVI wieku. Głównym ośrodkiem reformacji na Górnych Łużycach stała się osada Hodzj.

Początkowo reformacja znalazła oddźwięk wśród szlachty i patrycjatu, czyli stanów rządzących. Wpłynęła także na duchownych i wąską grupę intelektualistów serbołużyckich. Dzięki temu przez pewien czas istniała płaszczyzna porozumienia między stanami łużyckimi a ludnością poddaną, przychylnie nastawioną do nowych idei¹⁶.

Decyzje i pomoc stanów przyczyniły się przede wszystkim do rozwoju szkolnictwa na Łużycach. Od XVI wieku Serbołużycanie mogli uczęszczać do szkół niemieckich¹⁷. Głównym ośrodkiem kształcenia duchownych serbołużyckich stał się uniwersytet w Wittenberdze. Stany górnołużyckie w 1538 roku apelowały do młodych, zdolnych ludzi, zachęcając ich do podjęcia studiów i oferując pomoc materialną w formie pożyczek. Jeszcze za życia Lutra kształciło się w Wittenberdze około czterdziestu Serbołużyczan, a do końca XVI wieku było ich 147¹⁸. Po skończeniu studiów zostawali oni duchownymi wygłaszającymi kazania w ojczystym języku lub nauczycielami szerzącymi naukę i kulturę.

Po śmierci Lutra uniwersytetem w Wittenberdze kierował F. Melanchton, który był przyjaźnie nastawiony do narodu serbołużyckiego. Odgrywał tam również znaczną rolę jego zięć, Kaspar Peuker z Budziszyna, który, jak twierdził, „wyrastał w serbskim języku [w serbskiej řeči]”¹⁹. Był on znanym lekarzem księcia elektora saskiego i otrzymał tytuł profesora uniwersytetu w Wittenberdze.

Naukę pobierali Łużycanie także w innych ośrodkach, np. we frankfurckiej Viadrinie. Tam pod protektoratem profesora Musculususa wprowadzono od 1539 roku serbołużyckie ćwiczenia językowe (*exercitationes linguae Vandalica*), prowadzone do 1656 roku²⁰.

Oprócz możliwości nauki w szkołach wyższych w Wittenberdze, Frankfurcie, w Lipsku, Dreźnie czy Krakowie, młodzież łużycka uczyła się w ewangelickich szkołach na Górnych Łużycach w Budziszynie, Żytawie oraz Zgorzelcu. Stany górnołużyckie w roku 1566 wysunęły projekt założenia serbskiego gimnazjum. Miasto Lubij ofiarowało wakujący klasztorny budynek dla pomieszczenia szkoły oraz las na jej utrzymanie. Stany wyprawiły w 1570 r. poselstwo do cesarza Maksymiliana II, który zgodził się na założenie szkoły

¹⁶ Stany dążyły do wzmocnienia autonomii Łużyc, chcąc uniezależnić się od Habsburgów, którzy mianowali zwierzchnikami kraju katolickich urzędników niemieckich. M. C y g a ń s k i, R. L e s z c z y ń s k i, *Zarys dziejów narodowościowych Łużyczan*, Opole 1995, s. 34.

¹⁷ W. B o g u s ł a w s k i, *op. cit.*, s. 218.

¹⁸ *Stawizny Serbow*, red. J. Branaček i F. Mětšk, Budyšin 1977, s. 200.

¹⁹ *Ibidem*, s. 198.

²⁰ Uczęszczali tam synowie mieszczańscy, m. in. Gregorius Schwarmius ze Złego Komorowa (*ibidem*, s. 180).

serbskiej²¹. Fakt ten świadczy o zaangażowaniu się stanów w szerzenie oświaty w języku słowiańskim.

Powstała także dla Serbów szkoła łacińska w osadzie Hodzj (Göda), w której to szkole uczono reguł gramatycznych i czytano literaturę spisana po łacinie²². Ważną rolę odegrało założone przez Jana Raka gimnazjum w Chociebużu, znane jako Universitas Serborum²³.

Idee reformacji przyczyniły się do rozwoju szkolnictwa na całych Łużycach. Mogli się kształcić także Serbołużycanie, często dzięki wsparciu finansowemu stanów. Na kształtowanie świadomości narodowej wpłynął także rozwój piśmiennictwa łужиckiego. Zwolennicy reformacji głosili potrzebę szerzenia wiary w języku narodowym. W wieku XVI pojawia się wiele dzieł literatury łужиckiej pisanych w dialektach miejscowych²⁴. Nie zostały one wydane wówczas drukiem i nie dotarły do szerszej grupy odbiorców. Wydrukowanie książki było kosztowne; pieniądze miały warstwy rządzące czyli stany. Być może właśnie dzięki ich środkom finansowym wydrukowano w 1597 r. pierwszą książkę górnołużycką — *Katechizm Venceslause Warichiusa*²⁵.

Po soborze trydenckim pogorszyła się sytuacja kultury serbołużyckiej. Na Łużycach władzę swoją umocnili Habsburgowie, wprowadzając rekatolicyzację i próby centralizacji rządów. Nastąpiło ograniczenie używania języka słowiańskiego w szkołach oraz sądach. Udaremniiono projekt stanów, które chciały założyć serbskie gimnazjum, wykorzystując pożar w Lubiju. Prześladowano wybitnych humanistów pochodzenia serbskiego (K. Peuker). Sukcesem Serbów było jednak rozbudzenie świadomości wśród stanów, które zauważyły potrzebę kształcenia przyszłych intelektualistów serbołużyckich. Pod ich wpływem od 1575 r. ufundowane zostały bezpłatne miejsca dla dwóch uczniów serbskich w książęcej szkole w Miśni²⁶.

Rozwój kultury na Łużycach został zahamowany w pierwszej połowie XVII wieku. Spowodowane zostało to wybuchem wojny trzydziestoletniej, która przyniosła straty ludności i upadek gospodarczy. Ograniczono wówczas nakłady na rozwój kultury, aby szybko odbudować kraj i naprawić szkody. Dopiero w drugiej połowie XVII wieku, po zlikwidowaniu skutków wojny, obserwuje się ożywienie kulturalne. Szczególnie należy podkreślić rolę szlachty, która patronowała rozwojowi kultury. Rozwój ten można rozpatrywać w dwóch aspektach. Jeden z nich to popieranie przez większość szlachty kultury

²¹ A. S. Matyniak, *op. cit.*, s. 13.

²² F. Mětšk, *Die Stellung der Sorben in der Territorialen Verwaltungsgliederung des deutschen Feudalismus*, Bautzen 1968, s. 75.

²³ J. Rak (Rhagius Aesticampianus) był wybitnym humanistą. Pochodził z Lubka. Studiował w Krakowie, od 1506 r. wykładał we Frankfurcie nad Odrą oraz w Wittenberdze. J. Šolta, *Zarys dziejów Serbołużyczan*, Wrocław 1984, s. 33.

²⁴ Na Dolnych Łużycach przekład Nowego Testamentu M. Jakubicy, *Katechizm i Śpiewnik Mollera oraz Psalterz z Wolfenbüttel*.

²⁵ F. Mětšk, *op. cit.*, s. 75.

²⁶ *Ibidem*, s. 75.

europejskiej, przede wszystkim niemieckiej, zwłaszcza w państwach stanowych, gdzie główną rolę odgrywał dwór właściciela²⁷. To szczególnie można zaobserwować na przykładzie państwa stanowego Żary na Dolnych Łużycach. Władzę tam sprawowali Promnitzowie²⁸. Sprowadzili oni do Żar wielu artystów muzyków, jak m. in. Caspar Printz, teoretyk i historyk muzyki barokowej, czy też Krzysztof Schutz. Żary stały się także ośrodkiem drukarskim na Łużycach. Założono tam nowoczesne gimnazjum, do którego uczęszczali Niemcy, Polacy, Czesi i Łużycanie, oraz seminarium nauczycielskie²⁹. Również inne rody szlacheckie dbały o rozwój oświaty. W swoich posiadłościach szlachta popierała rozwój nauki i kultury. Krzysztof Nositz, pan na zamku Czocha, popierał badania i poszukiwania geologiczne na tym terenie. Aby pomóc poszukiwaczom, założył w dolinie Kwisy osady górnicze i targowe, w których osadzał uciekinierów z Czech i ze Śląska.

Drugim aspektem rozwoju kultury na Łużycach były początki odrodzenia narodowego Serbów łużyckich. Rozpoczęło się ono pod koniec XVII wieku i miało związek z rozwojem w Niemczech religijno-społecznej ideologii zwanej pietyzmem. Pietyzm stawiał sobie za cel rozbudzanie uczuć religijnych i pogłębianie wiary przez organizowanie wspólnej modlitwy, czytania i omawiania Pisma Świętego. Jednym z głównych postulatów było zapewnienie każdemu podstawowego wykształcenia niezależnie od pozycji społecznej. Propagowano też poprawę metod nauczania i wychowania. Zwolennicy pietyzmu byli tolerancyjni dla innowierców, prowadzili działalność charytatywną. Uważali również, że każdy naród ma prawo do tworzenia własnej, odrębnej kultury. Czołowi przedstawiciele tego kierunku, Spener i Geber zainteresowali się również Serbami łużyckimi. Potępili praktyki, które prowadziły do wynarodowienia i germanizacji. Domagali się praw dla Serbów w życiu społecznym i religijnym. A. H. Fancke i H. Milde opiekowali się w Halle studentami serbskimi, zabiegali także o obsadę wolnych parafii na Łużycach przez pastorów mówiących językiem łużyckim³⁰.

W wieku XVII pojawiły się liczne przedsięwzięcia szlachty górnołużyckiej wspomagające rozwój kultury słowiańskiej. Wiązało się to z oddziaływaniem

²⁷ Na Górnych Łużycach państwami stanowymi były: Mużaków, Zawidów, Kynsbórk, Wojerecy. W Mużakowie władali od XVII w. Callenbergowie a w Kynsbórk Schellendorfowie. Te dwa rody znane są z polityki germanizacyjnej i prześladowania Serbów posługujących się własną mową.

²⁸ Był to ród „ansehnliches, grafliches, in Schliesen und Nieder Lausitz”. Żary nabył w XVI w. Baltazar Promnitz (*Allgemeines historisches Lexicon*, t. III, s. 495).

²⁹ J. P. M a j c h r z a k , *Terra Sarove, Żary* 1995, s. 82.

³⁰ Halle w XVIII w. stało się głównym ośrodkiem pietyzmu. Założono tam zespół zakładów wychowawczych (*Franckesche Stiftungen*), gdzie biedni uczyli się bezpłatnie. Powstała szkoła dla młodzieży zamożnej (Pedagogium) oraz gimnazjum dla dziewcząt i seminarium nauczycielskie. Szkolnictwo zostało zreformowane, uczone według nowoczesnych programów, obowiązywała surowa dyscyplina. Zob. E. R o s t w o r o w s k i , *Historia powszechna. XVII wiek*, Warszawa 1994, s. 283.

pietyzmu, ale również z uzyskaniem szerokiej autonomii w kraju. Wiek XVII i XVIII to rozkwit działalności stanów również na polu kultury. Skorzystali na tym także Serbołużyczanie.

Na początku XVIII wieku wykształca się literacki język górnołużycki. Jest to spowodowane w dużej mierze pomocą stanów, które finansowały wydawanie książek, modlitewników, śpiewników w języku serbołużyckim. Doprowadziło to do upowszechnienia tego języka nie tylko w mowie, ale również na piśmie. Stany zainicjowały pracę nad przekładem katechizmu ewangelickiego i Pisma Świętego na język słowiański. Publikacja ukazała się w 1728 r. Stary Testament przełożono za pomocą przekładów polskich, czeskich i słoweńskich. Nowy Testament wydrukowano według przekładu M. Frencla³¹. Pojawiły się prace dotyczące gramatyki i składni języka górnołużyckiego (*O pochodzeniu języka serbskiego*, A. Frencl). W 1650 r. wyszła pierwsza gramatyka tego języka napisana przez J. Chojnana. Pojawiły się elementarze, których twórcą był J. Elmer.

Te wszystkie prace były możliwe dzięki pomocy finansowej stanów górnołużyckich. Szczególnie należy tu wspomnieć o działalności Henrietty Katheriny von Gersdorf, która zajmowała się działalnością wydawniczą³². Na Górnych Łużycach sejm w Budziszynie w roku 1668 uchwalił potrzebę popierania piśmiennictwa serbołużyckiego. W 1690 r. powstała komisja pod przewodnictwem Pawła Pretoriusa, która miała czuwać nad wydawaniem dzieł w tym języku.

Stany na Górnych Łużycach posiadały własny fundusz stypendialny. W ziemi budziszynskiej i zgorzeleckiej przeznaczano dla młodzieży szlacheckiej po 100 talarów rocznie, które stypendysta otrzymywał przez dwa lub trzy lata. Jeżeli w danym roku fundusz ten był wyczerpany, dawano zapomogi w wysokości 20-50 talarów rocznie. Kandydatów na stypendystów dobierano bardzo starannie. Zanim otrzymali stypendium oraz po jego wykorzystaniu musieli zdać egzamin przed komisją stanową³³. W ten sposób szlachta — popierając rozwój nauki — zapewniała sobie przyszłe kadry urzędnicze posiadające solidne wykształcenie. Stypendia otrzymywały tylko dzieci szlacheckie. Zdarzyło się, że Jan Ponickau wystąpił o przyznanie stypendium dla swojego poddanego, ale jednak jego prośbę odrzucono³⁴. Stypendia dla biednych dzieci chłopskich pochodzenia serbołużyckiego fundowały prywatne osoby ze stanów. Na uwagę zasługuje Jan Michał Budar, lipski adwokat, który jako szlachcic

³¹ W. P n i e w s k i, Łużyce. *Przeszłość i teraźniejszość*, Poznań 1924, s. 46.

³² J. L e s z c z y ń s k i, *W sprawie wpływu unii personalnej polsko-saskiej (1697-1763) na ożywienie kontaktów kulturalnych polsko-serbołużyckich*, [w:] *Polsko-łużyckie stosunki literackie*, red. J. Śleziński, Wrocław-Kraków 1970, s. 7.

³³ J. L e s z c z y ń s k i, *Stany Górnych Łużyc...*, s. 170.

³⁴ *Ibidem*, s. 170.

uświadomił sobie swoje słowiańskie pochodzenie i wspomagał kształcenie Serbołużyczan³⁵.

Szlachta związana z ruchem pietystycznym wspomagała rozwój kultury słowiańskiej przez zakładanie licznych szkół na terenie górnych Łużyc. Fryderyk Kasper von Gersdorf, starosta budziszyński, przewodniczący urzędu zwierzchniego (*Oberamt*) wydawał książki dla ludu w języku słowiańskim. Założył w Klukszu (*Klux*) w 1740 r. szkołę dla serbołużyckich kandydatów na nauczycieli. W 1743 r. podobną inicjatywę zrealizował w Delnim Wujezdzie (*Uhyst an der Spree*). Niestety po jego śmierci szkoły zostały zniemczone³⁶. Dla rozwoju szkolnictwa serbołużyckiego zasłużył się August Adolf von Below, założyciel seminarium nauczycielskiego dla Serbów. Ważną rolę w wydawaniu literatury w języku serbołużyckim odegrała gmina Ochranowo (*Herrnhut*) założona przez M. L. Zinzendorfa w 1722 r. Funkcjonowały tam szkoły, gdzie panowała surowa dyscyplina, troszczono się także o poprawę warunków życia chłopów serbołużyckich.

Podsumowując rolę stanów w XVII i XVIII wieku, należy stwierdzić, że wspomagały one rozwój kultury przez finansowanie publikacji serbskich dzieł literackich i religijnych. Przyczyniły się do rozbudowy szkolnictwa elementarnego i seminariów nauczycielskich z serbskim językiem wykładowym. Dzięki nim wielu Serbołużyczan mogło podjąć naukę na Łużycach oraz w ośrodkach poza granicami kraju³⁷. Polityka stanów w latach 1668-1788 zahamowała germanizację. Uchwały podjęte przez stany zezwalały na używanie języka serbołużyckiego, zakładały polepszenie serbskiego szkolnictwa.

Przełom XVIII i XIX wieku to końcowy okres działalności stanów. Zainteresowanie ludnością serbołużycką następuje pod wpływem ideologii racjonalistycznej w Niemczech. Przyczyniło się to do utworzenia w 1799 r. Górnołużyckiego Towarzystwa Naukowego (*Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften*). Na czele stanęli Karl von Anton i Jan Hórčanski, znawca kultury serbołużyckiej. Sam uważał się za Łużyczanina: „Jestem Łużyczaninem i nie wstydzę się mojego pochodzenia”³⁸. Aktywnymi działaczami w towarzystwie byli: szlachcic Adolf Traugott von Gersdorf- burmistrz Zgorzelca, S. A. Sohr — działacz zabiegający o poprawę szkolnictwa serbołużyckiego, Ch. Knauth — autor historii Serbów i dziejów ich języka. Wpływ na rozwój slawistyki i sorabistyki w towarzystwie wywarł Gottlob Adolf Ernest von Nositz, który

³⁵ I d e m, *W sprawie wpływu unii...*, s. 7.

³⁶ W. K o c h a ń s k i, *Dole i niedole Serbołużyczan*, Warszawa 1962, s. 119.

³⁷ Na uniwersytetach w Lipsku i Wittenberdze powstały serbskie towarzystwa studenckie. Utworzono tam specjalne kolegium dla kształcenia duchownych i nauczycieli. W Pradze w 1709 r. powstało serbskie seminarium duchowne. Założycielem był Jurij Šimon. Pieniądze przekazał mu w testamencie brat — Marcin Norbert, który był kanonikiem kapituły budziszyńskiej; pośrednio przedstawiciel stanu duchownego przysłużył się kształceniu księży łużyckich w Pradze (M. C y g a ń s k i, R. L e s z c z y ń s k i, *op. cit.*, s. 57).

³⁸ A. S. M a t y n i a k, *op. cit.*, s. 8.

przełożył serbskie pieśni ludowe na niemiecki. Był on prezesem towarzystwa od roku 1795 do 1817. Praw Serbołużyczan bronił także rektor z Mużakowa Andreas Tamm i profesor ekonomii z Lipska Nathanael Gottfried Leske. Z serbołużyckich uczonych należy wymienić Petra Ponicha, który zajmował się mitologią, historią i topografią łużycką. W 1767 r. wydał dzieło *Oberlausitzischwendische Kirchenhistorie*. Znany jest również August von Schnidel, późniejszy prezes towarzystwa. Urodził się w 1776 r. na zamku Czocha. Był właścicielem dużej biblioteki pałacowej w Studniskach Dolnych pod Lubaniem. Napisał wiele prac z dziedziny historii i literatury. W towarzystwie aktywnie działali inni Serbołużyczanie: S. Ponich., H. Lubjenski, H. Zejler.

Górnołużyckie Towarzystwo Naukowe rozwijało badania przyrodnicze, ekonomiczne oraz pedagogiczne. Wydawało czasopismo „Lausitzisches Magazin”, na łamach którego publikowano artykuły dotyczące historii, geografii i kultury łużyckiej. Działała tam inteligencja niemiecka, szlachta łużycka i Serbołużyczanie. Wszyscy pracowali na rzecz rozwoju kultury i nauki na Łużycach.

Podsumowując, należy stwierdzić, że stany przyczyniły się do rozwoju nauki i kultury. W początkowym okresie były to nieliczne inicjatywy popierające używanie języka słowiańskiego, potem przerodziły się w pomoc finansową, wspomaganie wydawnictw, fundowanie stypendiów. Dzięki ich polityce Serbołużyczanie mogli uczęszczać do szkół niemieckich, studiować na europejskich uniwersytetach. Zakładano też szkoły serbołużyckie. Wpływ na to miały nurty religijne (reformacja, pietyzm), ale również kulturalne, np. racjonalizm. Wywołały one u stanów zainteresowanie małym narodem, który posiadał odrębną kulturę serbołużycką.

Sylwia Kociol

KULTUR-WISSENSCHAFTLICHE POLITIK DER STÄNDE IN DER OBERLAUSITZ

Zusammenfassung

In der Oberlausitz gab es zwei Stände: den Land- und den Ständestand. Der Landstand setzte sich aus Herren zusammen, aus Besitzern der Standesherrschaften Mużaków (Bad Muskau), Zawidów (Seidenberg), Hoyerswerda und Königsbrück, aus Prälaten, dem Dekan, der Zisterzienserinnen-Klöster Marienstern und Marienthal sowie dem Priorat des Maria-Magdalena-Ordens in Lubań (Lauban) schließlich aus Ritterschaft und Mannschaft, aus vierschildigen Adelpersonen, den Besitzern der erblichen bzw. als Lehen verliehenen Rittergüter, die in die Landbücher eingetragen waren. Den Ständestand bildete der Sechsstädtebund (Bautzen, Görlitz, Zittau, Lauban, Kamenz und Löbau).

Eine günstige Situation für die Entwicklung der Nationalkultur von Sorben entstand unter dem Reformationseinfluss. Entscheidungen und Hilfe der Stände trugen vor allem zur Schulentwicklung in der Lausitz bei. Seit 16. Jahrhundert konnten Sorben die deutsche Schule besuchen.

Das Hauptausbildungszentrum für die sorbischen Geistlichen wurde die Universität in Wittenberg. Die Kulturentwicklung in der Lausitz wurde in der ersten Hälfte des 17. Jahrhunderts gehemmt. Das wurde durch den Ausbruch des 30jährigen Krieges verursacht. Erst in der zweiten Hälfte des 17. Jahrhunderts folgte ein kultureller Aufschwung. Der Adel förderte in seinen Grundbesitzen die Entwicklung der Kultur und Wissenschaft, z.B.: Promnitz oder Nositz. Friedrich Kasper von Gersdorf gab die Bücher in slawischer Sprache heraus. Er gründete in 1740 Klux die Schule für die sorbischen Kandidaten für Lehrer. Eine ähnliche Initiative realisierte er auch in Uhyst an der Spree. Für die sorbische Schulentwicklung machte sich August Adolf von Below verdient, Gründer des Lehrerseminars für Sorben. 1799 die wurde Oberlausitzer Gesellschaft der Wissenschaften gegründet. An der Spitze stand Karl von Anton und Jan Hórcanski. Die Wende des 18. und 19. Jahrhunderts gilt als die Endzeit der Ständeentwicklung